Cena za egzemplarz 15 groszy. Cena za egzemplarz 15 groszy.

# GÓRNOŚLĄZAK

**Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.**

GÓRNOŚLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

**Przez lud — dla ludu!**
Redakcja i Administracja: Katowice, św. Stanisława 4
Telefon 1414 i 156 — P. K. O. Katowice 304540

ZA OGŁOSZENIA płaci się 20 gr za wiersz milim. Wiersz reklamowy 70 gr. Na pierwszej stronie 80 groszy

**Nr. 49** **Katowice, poniedziałek 29-go lutego 1932 r.** **Rok 31**

## Punkt zwrotny?

II.

Zacznijmy nasze rozważanie od okresu ogólnego dobrobytu, zadowolenia powszechnego uczucia stałości istniejącego stanu rzeczy. Uzmysłowić sobie taki okres nie przyjdzie nam trudno. Pamiętamy wszak te czasy, kiedy fabryki obfitowały w zamówienia, a ogólny popyt na towary ułatwiał kupcowi rychłe pozbycie się zapasów z magazynów swych, obojętne czy będą to składy materjałów włókienniczych, żelaznych czy jakich innych. W krótkich odstępach czasu kupcy ponawiają swe zamówienia po fabrykach. Stopniowo przemysłowcy widząc, że interes idzie nieźle, nieznacznie podwyższają ceny na swe produkty, spożywcy zaś obserwując dążność zwyżkową cen, kupują towary na zapas, ponad bezpośrednie zapotrzebowanie. Fabryki w takim stanie rzeczy wytwarzają coraz to więcej towarów, pracują całą parą, by móc nadążyć za silnem zapotrzebowaniem. Robotnicy czując, że zyski pracodawców rosną, domagają się podwyżek zarobków, czego im przemysłowcy nie odmawiają w obawie strajku niepożądanego w okresie tak pomyślnej konjunktury. Oczywiście zwyżka zarobków powoduje zwyżkę produktów, odbiorcy zaś w swej masie, odczuwając na własnej kieszeni każdą zwyżkę, potęgują jeszcze bardziej swoje zapotrzebowanie, rozumując, że jeżeli zakupią towaru na zapas, uchronią się w przyszłości przed droższą ceną towarów. Dobrą konjunkturę przemysł wykorzystuje na rozbudowę warsztatów pracy, inwestuje przedsiębiorstwa, stawia budynki, montuje nowe maszyny i t. d. Społeczeństwo jako całość jest zadowolone, jest w stanie poczynić znaczne oszczędności, lokując je w papierach wartościowych, akcjach, spekulując nawet niemi, niemała zaś część społeczeństwa nad miarę wydaje pieniądze na kosztowności, cenną biżuterję i t. p. W każdej dziedzinie życia przejawia się ożywiony ruch. O ewentl. katastrofie gosp. nikt nie myśli.

Tymczasem widmo katastrofy czai się i przybiera kształty coraz bardziej realne. Ogół nie spostrzega jeszcze niebezpieczeństwa, gdyż nie umie i nie rozumie podstawowych praw ekonomicznych. Już zwyżka wszelkich rzeczy przekroczyła ceny, na jakie zezwalają ilość pieniędzy i kredytu. Wobec drożyzny towarów wartość złota poczyna maleć i spadać poniżej swej wartości. Fabrykanci zaś i spożywcy produkują za wiele i kupują ponad właściwą potrzebę, zapasy rosną, początkowo nieznacznie, potem stopniowo coraz groźniej. Na giełdach wykrywa się nieznaczną ilość spekulantów, którzy kupując na kredyt papiery wartościowe, za wszelką cenę chcieliby powstrzymać zwyżkę ich kursów, obawiając się, że nie będą w stanie zapłacić za nie po wyższym kursie. Zapasy olbrzymieją w magazynach kupców, którzy w poszukiwaniu odbiorców nieznacznie obniżają ceny posiadanych na składzie towarów. Ludzie wstrzymują się od zakupów, licząc na dalszą zniżkę. Przychodzi im to tem łatwiej, iż poprzednio już zaopatrzyli się na dłuższy czas w potrzebne produkty. Przemysłowcy, widząc nagłe gwałtowne ograniczenie zbytu swych produktów, ścieśniają najpierw produkcję, następuje potem obniżka zarobków, a wreszcie zwalnianie z pracy załóg robotniczych i urzędniczych, obciążających nadmiernie gospodarkę przedsiębiorstwa. Atmosfera staje się duszna i coraz bardziej cięższa. Wystarczy jeden gwałtowny upadek banku, firmy lub krach na giełdzie, jedno mylne posunięcie gospodarcze czy finansowe, by wywołać powszechną panikę i przyspieszyć groźę przesilenia. Tak naprzykład wystarczyło w Anglji załamanie się finansisty Hatryego, by wywołać obecny kryzys gospodarczy w tym kraju. Amerykę zaś w zgubne objęcia katastrofy przesileniowej pchnął gwałtowny krach na giełdzie nowojorskiej w październiku 1929 r. Tak lub podobnie dzieje się w innych krajach.

Na takiej niezdrowej glebie gospodarczej wyrastają złowieszczy prorocy, siejąc wokół siebie, w książkach i gazetach ponurą beznadziejność. „Jest źle, a będzie jeszcze gorzej” krzyczą w paroksyźmie pesymizmu. Te czarne proroctwa bywają zresztą powtarzane przy każdem przesileniu. W 1899 r. p. Noyes głosiła, że przyszłość ekonomiczna Ameryki raz na zawsze runęła, podobnie mówiono o Europie w 1921 r. Zaś w 1931 roku i obecnym lamenty te powtarzają się.

A tymczasem cena towarów spada w zastraszający sposób i już w pewnych wypadkach dochodzi do poziomu poniżej wartości produktów. Koszta produkcji nawet nie zostają zwrócone. Zamykanie fabryk, redukcje, bankructwa są na porządku dziennym. Firmy, które jeszcze jako tako wegetują, są najdrożwsze i nie spodziewając się znikąd pomocy, liczą tylko na same siebie. Następuje obecnie wzrost wartości złota. — Spekulanci giełdowi wszystkich krajów grają jeszcze na zniżkę. Dzieje się to do czasu, w którym uśpione kapitały w skrytkach bankowych nie obudzą się. A stanie się to wówczas, kiedy zapasy towarów w magazynach i fabrykach zostaną wyczerpane, ludzie zużyją kupione „za dobrych czasów” produkty i zmuszeni będą do ponowienia zakupów. Kupcy, posiadając wysprzedane zapasy, będą musieli poczynić zamówienia w fabrykach na nowe transporty. Jednakowoż zamówienia te czynić już będą ostrożnie, bo i ceny będą wyższe, skalkulowane w dostosowaniu do siły kupna rynku. Kupiec nie będzie już zapełniał towarami magazynów, nauczony smutnem w niedalekiej przeszłości doświadczeniem. Natomiast wołał będzie zamówienia częściej czynić. Skoro zaś kupujący, licząc na dalszą zniżkę cen — spostrzegą, że nie spadają one, lecz przeciwnie, wykazują dążność do zwyżki, spotęgują w miarę swych możności finansowych zakupy. Ogólne zubożenie nie pozwoli wprawdzie czynić większych zakupów, niemniej jednak będą one stałemi. W konsekwencji puste sklepy poczną częściej odwiedzać klijentela, fabrykant będzie otrzymywał coraz więcej zamówień, co zmusi go do powiększenia liczby pracowników, by nadążyć za rosnącem zapotrzebowaniem. Ilość bezrobotnych maleje, co znów zwiększa siłę kupna rynku. Wszyscy ci, którzy od dłuższego czasu odmówić sobie byli zmuszeni kupna, obecnie, nie mając żadnych zapasów, zaopatrują się w potrzebne rzeczy. Robotnik pracujący staje się nareszcie konsumentem.

Kapitały ukryte w skrytkach bankowych podczas szalejącej burzy gospodarczej (a jest ich sporo miljardów jeszcze), wydobywają się na światło dzienne i wsączają zwolna w schorzały organizm gospodarczy ożywcze soki. Budzi się silny popyt na papiery wartościowe, których kurs każdej chwili może się podnieść. Życie gospodarcze poczyna uderzać silniejszem tętnem, giełdy i banki ożywiają się. Ostatnie ślady potwornej zmory kryzysowej zacierają się, pozostawiając po sobie tylko dręczące i przykre wspomnienie.

Oto fazy pomyślności i klęski gospodarczej. Od nas zależy teraz, by świt lepszych czasów możliwie przyspieszyć. Tu i ówdzie możemy już zaobserwować objawy końcowej fazy kryzysu. Nie znaczy to jednak, by dziś czy jutro, za miesiąc czy dwa miała nastąpić gwałtowna poprawa. Stanie się to jednak tem rychlej, im prędzej zrozumiemy, że kupować musimy krajowe towary, by dać zatrudnienie polskiemu obywatelowi. Dlatego też wszyscy powinni zrozumieć, że możność zgniecenia kryzysu w dużej mierze leży w naszych dłoniach, a raczej w sposobie naszej polityki zakupów. Drobny nasz pieniądz wyłożony na rodzimy towar — przyśpieszy tylko chwilę zgonu duszącego nas kryzysu.

A więc kupujmy krajowe towary.

**Leon Jaroński.**

## Dzielnice europejskie w Szanghaju zagrożone.

**Szanghaj.** W sobotę o godz. 5 rano artylerja japońska skierowała silny ogień artyleryjski na dzielnicę Sza-Pej, gdzie skoncentrowano większe oddziały chińskie. Wskutek bombardowania powstały liczne pożary. Artylerja chińska odpowiada również gwałtowną kanonadą, ostrzeliwując okręty, stojące w porcie i okolice konsulatu japońskiego. Pomimo gwałtownych ataków ze strony Japończyków linja frontowa poza Szanghajem pozostaje bez zmian, a nawet **pewne sukcesy notują wojska chińskie.** Wczoraj udało się Chińczykom odbić wieś Miahong. Również atakowana z wielką zaciekłością wieś Kien-Czia-Czou pozostaje nadal w rękach chińskich. Do Kiang-Wan wysłano znaczniejsze posiłki chińskie.

**Komendant wojsk chińskich zawiadomił konsulów państw obcych, że artylerja chińska nie będzie więcej oszczędzała koncesji międzynarodowej, dopóki używana ona będzie jako baza dla wojsk japońskich. Konsulowie nakazali natychmiast ewakuację zagrożonych okolic.**

Wśród cudzoziemców w Szanghaju oświadczenie dowództwa chińskiego wywołuje panikę. Równocześnie ambasadorowie Anglji, Francji, Włoch i Stanów Zjednoczonych interwenjowali w japońskiem ministerstwie spraw zagranicznych, domagając się wycofania wojsk japońskich z dzielnicy międzynarodowej oraz usunięcia okrętów wojennych z wód, przylegających bezpośrednio do koncesji.

**Rząd nankiński w porozumieniu z rządem kantońskim postanowił zorganizować wielką wyprawę wojenną przeciwko nowej republice mandżursko-mongolskiej. Na czele tej wyprawy stanąć ma „chrześcijański” generał Feng.**

## Ameryka zamierza obdarzyć Filipiny niepodległością

**Nowy Jork.** Specjalna komisja senacka, powołana do zreferowania sytuacji na Dalekim Wschodzie, **miała wypowiedzieć się, według krążących pogłosek, za niepodległością wysp Filipińskich.** Jak twierdzi prasa waszyngtońska, niepodległość nie byłaby ogłoszona na mocy dekretu, zaaprobowanego przez parlament, lecz w drodze stopniowych reform. Cała ta **akcja, zmierzająca do uniezależnienia wysp, trwałaby czas dłuższy,** być może lat kilka, a nawet lat kilkanaście. **W ten sposób Filipiny mogłyby bez wstrząsów ekonomicznych zerwać łączność z metropolją.**

## Litwin prezydentem dyrektorjatu kłajpedzkiego.

**Berlin.** Litewska agencja telegraficzna donosi: Przedstawiciel kłajpedzkich partyj większości Gubba odwiedził onegdaj gubernatora Merkisa i oświadczył mu, że partje większości podtrzymują swój protest przeciw odwołaniu Böttchera. Gubernator odpowiedział, że w tych warunkach nie widzi możności wejścia w oficjalny kontakt z partjami większości. Gubernator powierzył kierownikowi szkoły litewskiej Edmundowi Simmatowi misję utworzenia nowego dyrektorjatu.

# Akcja strajkowa socjalistów na Śląsku nie powiodła się.

### Delegaci kopalń w przeważającej większości wypowiedzieli się przeciw strajkowi.

**Katowice.** Wczoraj w sali Noglika w Katowicach od godz. 9 rano do 3-ej po południu obradował kongres delegatów socjalistycznego C. Z. G. Na kongresie tym miała być rozpatrzona sprawa proklamowania na Śląsku, począwszy od dnia dzisiejszego, strajku górników celem poparcia strajkujących w zagłębiach Dąbrowskiem i Krakowskiem.

Jak się okazało później w czasie głosowania, **zainteresowanie kongresem było naogół słabe, bowiem brak było delegatów 11 kopalń śląskich.** Przybyli delegaci tylko 32 kopalń. Ponadto udział w kongresie wzięło sporo kobiet z Zagłębia Dąbrowskiego, które stale krzykami przerywały przemówienia.

W charakterze obserwatora przybył p. Bielnik z Sosnowca, sekretarz C. Zw. Górników; przewodniczył p. Kozubek sprawę strajku referował p. Stańczyk. Udział w kongresie wzięli ponadto p. Topinek, gen. sekr. socjal. związków metalowych z Krakowa oraz p. Topinka, Czech, gen. sekr. czeskich socjal. zw. górniczych z Morawskiej Ostrawy.

Po referacie p. Stańczyka przemawiało blisko 25 mówców, **przyczem większość wypowiedziała się przeciwko strajkowi.** Na wniosek p. Stańczyka postanowiono przy pomocy głosowania za kartkami wypowiedzieć się za lub przeciw strajkowi.

**Głosowanie wykazało zupełne fiasko propagandy strajkowej Stańczyka, zdążającej do wywołania strajku górników na Śląsku. Delegaci 17 kopalń wypowiedzieli się za strajkiem, 14 kopalń przeciwko strajkowi, a brak było delegatów 11 kopalń. Na 42 kopalnie, zaledwie 17 było za strajkiem, a 25 przeciw.**

Wobec takiego wyniku głosowania sam p. **Stańczyk musiał stwierdzić, iż w takich warunkach nie można proklamować strajku.** Kongres powziął rezolucję, w której stwierdzono iż proklamowanie strajku górników na Śląsku uważa się za niewskazane, bezcelowe. Zebrani wyrazili hołd strajkującym górnikom w zagłębiach dąbrowskiem i krakowskiem oraz wyrazili ubolewanie z powodu ich osamotnienia.

### Przemysłowcy wypowiadają umowę w hutnictwie.

Przed kilku tygodniami Związek Pracodawców nosił się z zamiarem obniżenia płac w przemyśle hutniczym Górnego Śląska. Atak przemysłowców został na całej linji odparty. Zwołana specjalna komisja pojednawczo - arbitrażowa odrzuciła wniosek pracodawców, zmierzający do obniżenia płac w hutnictwie o 25 procent, i wydała orzeczenie, na mocy którego dotychczasowa umowa przedłużona została do 31 marca br. Wyrok komisji pojednawczo-arbitrażowej w tej sprawie zapadł 25 stycznia br. Mija więc zaledwie 4 tygodnie, a wczoraj już wszystkie związki zawodowe przemysłu hutniczego otrzymały od Związku Pracodawców listy, w których **Związek wypowiada na koniec marca a więc z dniem 31 marca br. taryfę ramową w hutnictwie całego Górnego Śląska.**

Ten znamienny pośpiech pp. przemysłowców stanowi charakterystyczny przyczynek do bezceremonjalności i lekkomyślności pp. kapitalistów. Nie ulega wątpliwości, że związki zawodowe wobec tego nowego posunięcia pp. przemysłowców ustosunkują się zdecydowanie odmownie.

### Główny inspektor pracy na terenie strajku.

**Warszawa.** W sobotę wyjechał na teren Zagłębia Krakowskiego główny inspektor pracy i kierownik departamentu pracy w ministerstwie pracy i opieki społecznej p. Klott. Wyjazd dyr. Klotta pozostaje w związku z podjętemi przez rząd krokami w celu zlikwidowania strajku w zagłębiach i propozycja arbitrażu rządowego.

### Rozwiązanie dwóch komunizujących związków zawodowych.

**Katowice.** Dyrekcja policji w Katowicach rozwiązała dwa komunizujące stowarzyszenia zawodowe, a to Związek zawodowy hutników górnośląskich oraz górnośląski Związek zawodowy górników. Oba te związki powstały ze zlikwidowanej swego czasu PPS. lewicy i t. zw. wolnych związków zawodowych. Zarząd tych organizacyj nie miał stałej siedziby, z powodu częstych aresztowań był przenoszony z miejsca na miejsce. Oba te związki stały pod zdecydowanym wpływem komunistów, którzy w ostatnich czasach szerzyli silny ferment wśród bezrobotnych, ostatnio zaś agitowali za strajkiem po hutach i kopalniach, wzywając do demonstracyj bojowych, do samoobrony, do występowania czynnego przeciw policji i t. d.

W związku z likwidacją tych związków aresztowano w Katowicach i na terenie G. Śląska około 29 agitatorów, podejrzanych o propagandę antypaństwową.

## TELEGRAMY.

### P. Prezydent i bezrobocie.

**Warszawa.** W sobotę p. Prezydent Rzplitej przyjął członków naczelnego komitetu do walki z bezrobociem z prezesem Klarnerem na czele. Pan Prezydent żywo interesował się pracami naczelnego komitetu i przebiegiem prowadzonej akcji.

### Posiedzenie sejmu śląskiego.

**Katowice.** 1 marca odbędzie się plenarne posiedzenie sejmu śląskiego. Porządek dzienny obejmuje m. in. zmianę regulaminu obrad sejmu śląskiego, oraz projekt ustawy o zaopatrzeniu osób, które ucierpiały na zdrowiu w czasie plebiscytu.

### Zaległości podatkowe księcia Pszczyńskiego obniżone.

**Katowice.** W czwartek i piątek w śląskim urzędzie wojewódzikm odbyło się posiedzenie odwoławczej komisji podatkowej, w sprawie zaległości podatku dochodowego przedsiębiorstw księcia Pszczyńskiego za lata 1925—29. **Zaległość ta wynosi 13 i pół miljonów.**

Jak słychać, **zaległości te zostały o 50 proc. księciu Pszczyńskiemu obniżone.** Przedsiębiorstwa ks. Pszczyńskiego zastępował adw. Ziółkiewicz (socjalista).

### Rozgrywka w parlamencie niemieckim.

**Berlin.** Dzień dzisiejszy będzie obfitował w doniosłe wypadki polityczne. — **W Reichstagu spodziewana jest wielka dyskusja polityczna, którą rozpocznie przedstawiciel socjalistycznej partji pracy** (opozycja). Następny mówca wystąpi z ramienia stronnictwa niemiecko-narodowego, prawdopodobnie sam **Dingeldey, po którym zabierze głos kanclerz Brüning.**

Prawdopodobnie **kanclerz zażąda od Reichstagu wyrażenia votum ufności.** Nie jest również wykluczone że będzie przemawiał minister finansów. W sferach politycznych przewidują, że **rząd uzyska w głosowaniu większość.** Gdyby tak się nie stało, możliwe są niespodzianki.

### Narady min. Zaleskiego.

**Genewa.** Po zakończeniu posiedzenia prezydjum konferencji rozbrojeniowej, minister Zaleski odbył dłuższą rozmowę z ministrem Grandim, poczem konferował z komisarzem Litwinowem.

### W Pabjanicach tkacze wywalczyli sobie podwyżkę zarobków.

**Pabjanice.** Ostatnio w całym szeregu mniejszych fabryk powstały zatargi na tle zarobkowem. W tkalni mechanicznej Limańskiego wybuchł wczoraj strajk tkaczy. Po kilkugodzinnych targach z administracją fabryki, **tkacze powrócili do pracy, uzyskując podwyżkę w wysokości 1 do 2 groszy od metra wyprodukowanego materjału.** Podobny zatarg w fabryce Lidzbarskiego skończył się również **przyznaniem robotnikom podwyżki o 1 grosz od metra materjału.** W innych fabrykach istnieją jeszcze nieuregulowane dotąd zatargi na tle niehonorowania przez zarządy obowiązujących cenników płac.

### Lublin i Zamość przyłączają się do strajku elektrycznego.

**Lublin.** Wobec wygórowanej ceny za zużycie prądu elektrycznego, **w Zamościu organizowana jest wspólna akcja odbiorców prądu za obniżeniem cen.**

**Z podobną akcją mają również wystąpić wkrótce odbiorcy prądu w Lublinie.**

### Curtius wykluczony z partji ludowej.

**Berlin.** Prasa donosi, że dawny minister spraw zagranicznych dr. Curtius i dr. von Kardorfff, obaj wybitni członkowie niemieckiej partji ludowej, zostali z partji wykluczeni, ponieważ nie brali udziału w głosowaniu przeciw rządowi Brueninga na wczorajszem posiedzeniu Reichstagu, mimo wyraźnego nakazu ze strony zarządu partji.

### 50 górników zagrzebanych.

**Nowy Jork.** W kopalni węgla w Bluefield (zachodnia Wirginja) wydarzył się dziś gwałtowny wybuch pyłu węglowego, skutkiem czego zawaliła się sztolnia, **grzebiąc pod sobą około 40 górników.** Akcja ratunkowa nie dała dotąd żadnego wyniku. **Istnieją obawy o życie odciętych od światu robotników.**

### 70 Hindusów pożartych przez krokodyle.

**Kalkuta.** Na rzece Hoggly pod Kalkutą **wydarzył się mrożący krew w żyłach wypadek.**

Mianowicie w pewnej chwili wywróciła się łódź przejazdowa, na której około 100 Hindusów chciało przedostać się na przeciwległy brzeg rzeki. Powodem katastrofy było nadmierne obciążenie łodzi.

**70 Hindusów wpadło do rzeki, która w tem miejscu roi się od krokodyli.**

**W mgnieniu oka owierzchnia rzeki przybrała kolor krwi, która wypływała z rozszarpanych przez krwiożercze bestje ciał nieszczęśliwych Hindusów.**

# Książę i żebrak

POWIEŚĆ.

11) (Ciąg dalszy.)

### Tom otrzymuje wskazówki postępowania.

Zaprowadzono Toma do świetnie urządzonego pokoju, z którym stykał się cały rząd strojnych komnat. Proszono go, by usiadł; lecz on nie śmiał tego uczynić, widząc, iż stoją starsi znakomici panowie, którzy go otaczali. Prosił, aby oni usiedli — ukłonili się wszyscy głęboko, lecz nie usiedli. Chciał Tom powtórzyć jeszcze swą prośbę, lecz jego wuj, hrabia Hertford, szepnął:

— Nie żądaj tego milordzie, gdyż nie przystoi, aby ci panowie siadali w twojej obecności.

Oznajmiono teraz przybycie lorda St. John; ukłonił się on nisko Tomowi i rzekł:

— Mam zlecone sobie od króla poselstwo, które ma pozostać tajemnem. Może wasza książęca mość raczysz wszystkich odprawić z wyjątkiem lorda Hertford.

Ten ostatni widząc, że Tom nie wie, co ma uczynić, szepnął mu, aby skinieniem ręki nakazał obecnym usunięcie się, jeśli mówić nie chce. Gdy wszyscy będący na służbie dworscy panowie oddalili się, lord St. John mówić zaczął:

— Z przyczyny tak ważnych, tyczących się dobra państwa, jego królewska mość nakazuje, aby dostojny książę ukrywał, o ile tylko zdoła, słabość, która go nawiedziła, dopóki nie będzie z niej zupełnie uzdrowiony. Przed nikim nie powinien zaprzeczać, że jest księciem Walji, dziedzicem tronu angielskiego; godność książęca obowiązuje go, by ją nosił dostojnie, przyjmował wszystkie należne mu oznaki czci bez oporu, używał swych starodawnych praw i przywilejów. Król i ojciec zabrania księciu, aby jeszcze kiedy przypisywał sobie niskie pochodzenie; tylko stan chorobliwy mógł to sprawić, iż takie wyobrażenia powstały we wzburzonej jego fantazji. Przeciwnie powinien się starać przypomnieć sobie rysy twarzy osób które dawniej znał. Jeśli mu się to nie uda, to niech o tem milczy i niczem nie okaże, że je zapomniał. Jeżeli książę występując publicznie, lub w jakiejkolwiek okoliczności, nie wie, co ma mówić, lub jak sobie postąpić, to nikomu nie wolno zwracać na to uwagi, a jego książęca mość może zasięgnąć rady lorda Hertforda, albo mojej, lorda St. John, swego wiernego sługi, gdyż król nam obydwom polecił na teraz osobistą służbę przy księciu. Taka jest wola i rozkazy najmiłościwszego pana, który przesyła waszej książęcej mości uprzejmie pozdrowienie i błaga Boga, aby wam prędko pomógł i miał was jak zawsze w swej świętej opiece.

Lord St. John z niskim ukłonem ustąpił na bok, Tom odpowiedział z poddaniem się:

— Temu, co król wyrzekł, nikt się nie może sprzeciwiać, ani też tłumaczyć sobie jego rozkazy wedle własnej woli. Jakkolwiek byłyby ciężkie, wola króla będzie spełniona.

Lord Hertford rzekł:

— Ponieważ jego królewska mość zabronił poważnych nauk, to może podoba się księciu zająć najbliższe godziny miłą jaką zabawą, azebyś nie był zmęczony, ukazując się potem na uczcie, i nie szkodził tem sobie.

Zdziwiony, spojrzał pytająco Tom, lecz zaczerwienił się mocno, spostrzegłszy, że lord St. John badawczo mu się przypatruje. Ten ostatni rzekł:

— Jeszcze pamięć księcia jest trochę niewierną, ale proszę być spokojnym. Wraz z chorobą i skutki jego ustąpią. Milord Hertford mówi o uczcie w City, na której, król już przyrzekł przed dwoma miesiącami, że wasza książęca mość będzie obecną. Przypomina to sobie książę?

— Niestety muszę wyznać, że zupełnie wyszło mi to z pamięci, — odrzekł Tom, wahając się i rumieniąc.

W tej chwili oznajmiono przybycie lady Elżbiety i lady Joanny Grey. Obydwaj lordowie spojrzeli na siebie znacząco, poczem Hertford szybko postąpił ku drzwiom i witając młode księżniczki, rzekł do nich cicho:

— Dostojne lady, proszę was, nie zważajcie na usposobienie księcia, nie okazujcie zdziwienia, jeśli on czegoś nie pamięta. Niestety, zdarza się to zbyt często, nawet w drobnostkach.

Tymczasem lord St. John zalecał Tomowi:

— Proszę, niech wasza książęca mość zachowuje w pamięci wolę najmiłościwszego pana. Nikt nie powinien dostrzec w księciu jakiejkolwiek zmiany. Gdyby w czemś pamięć zawodziła, to należy ukryć to w sobie. Książę wiesz, jak cię kochają twe towarzyszki zabawy; bolałoby je więc bardzo, gdyby cię znalazły zmienionym. Czy rozkażesz panie, żebyśmy, lord Hertford i ja pozostali tu obecni?

# Kronika bieżąca

Poniedziałek **29** lutego

**Św. Romana,** opata i wyznawcy. **Relikwji św. Augustyna, biskupa.**

Kalendarz słowiański: Tworzymir.

**Jutro, wtorek 1 marca:** św. Albina, biskupa i św. Świberta, biskupa.

*

| | Wschód | Zachód |
|---|---|---|
| Słońca | o godz. 6,30, | o godz. 17.24 |
| Księżyca | o godz. 4.14, | o godz. 12.05 |

*

## Z historji śląskiej.

**W roku: 1599.** Rudolf II, cesarz niemiecki rozporządził dla **okolicy Bytomia,** by wrócono do starego stanu prawnego, lecz bezskutecznie, po protestantyzm w roku 1620 był dopiero na linji wstępującej. — **1600.** Około roku 1500 wystawiono **w Orzeszu** kościół — **1600.** Około tego roku w ziemi bytomskiej odebrano katolikom kościoły: **w Bielszowicach, Miechowicach, Paniowie, Piekarach, Radzionkowie, Żyglinie i Miasteczku.**

## Biura porady prawnej

naszej gazety będą czynne **w miesiącu marcu 1932 r.** w dnie następujące:

W **Katowicach** w redakcji przy ul. św. Stanisława 4 (I. piętro) **w poniedziałek 14 marca oraz w czwartki 3, 10, 17, 24 i 31 marca** tylko przed południem.

W **Mikołowie** w „Oberży Krakowskiej" p. Jana Kiela, ulica Krakowska 23 (przy targowisku) **tylko w poniedziałki 7 i 21 marca** przed południem.

W **Pszczynie** w restauracji p. Zawiszowej przy ul. Gotsmana **we wtorki 1, 8, 15, 22 i 29 marca** tylko przed południem.

W **Radzionkowie** w domu kolportera „Katolika" p. Jakóba Cichowskiego (przy targowisku) **w środy 2, 9, 16, 23 i 30 marca** tylko przed południem.

W **Rybniku** w restauracji p. Antoniego przy ul. Raciborskiej 11 **w soboty 5, 12 i 19 marca** tylko przed południem. W Wielką Sobotę biuro porady prawnej w Rybniku będzie nieczynne.

Zaznaczamy jak najwyraźniej, iż **biura porady prawnej są czynne tylko w dni wyżej podane.** W inne dni nie udziela się porad. Do porady może przychodzić każdy czytelnik tam, gdzie mu najdogodniej.

**Porad udziela się bezpłatnie za przedłożeniem najnowszego kwitu abonamentowego** — pocztowego lub też podpisanego przez agenta. **Do zapytań listownych należy oprócz kwitu abonamentowego załączyć na odpowiedź znaczek pocztowy za 35 groszy.**

Czytelnicy! Przychodźżcie do naszych biur porad prawnych z pełnem zaufaniem, każdą sprawę załatwimy, **o ile jest to możliwe i zgodne z obowiązującemi przepisami prawnemi.** Przychodząc do nas, chronicie się sami przed niesumiennymi pisarzami pokątnymi, którzy za każdą poradę lub pismo każą sobie dobrze płacić, a bardzo często sprawy załatwiają ze szkodą dla Was.

— **Ustawa o ubezpieczeniu społecznem pracowników fizycznych.** Jak się dowiadujemy, w ministerstwie pracy i opieki społecznej wykończany jest obecnie projekt ustawy o ubezpieczeniu społecznem pracowników fizycznych. Ustawa ta regulować ma sprawy ubezpieczenia robotników na wypadek niezdolności do zarobkowania, choroby i śmierci. Projekt ustawy rozpatrywany będzie na najbliższem posiedzeniu rady ministrów.

— **Wobec zbrodniczych napadów na policjantów.** W związku z ostatniemi wypadkami zbrodniczych napadów na policjantów, które kończyły się bądź też ciężkiem zranieniem szeregowych policji, komendant główny policji państwowej wydał rozkaz, podkreślający, że obowiązkiem każdego policjanta jest obok odwagi osobistej, zachowywanie również roztropności i odwagi. Komendant główny P. P. w rozkazie swym polecił jak najściślejsze przestrzeganie wydanych w swoim czasie instrukcyj o zachowywaniu niezbędnych środków ostrożności przy wystąpieniach przeciwko niebezpiecznym przestępcom, ponadto zaś zalecił jak najszersze stosowanie środków technicznych, np. pancerzy, znajdujących się w posiadaniu organów policji.

— **Kary za nieopłacone listy.** Jeżeli list wysłany pocztą jest nieopłacony lub niedostatecznie opłacony, w takim razie poczta żąda podwójnej opłaty od tego, do kogo list jest zaadresowany. Jeżeli ten jednak odmówi przyjęcia listu, nie chcąc płacić niezasłużonej kary, wtedy poczta bada, kto list wysłał, a zbadawszy, rozpoczyna przeciw niemu kroki egzekucyjne. Skutek jest taki, że wysyłający musi zapłacić nietylko podwójną należność, ale jeszcze ponadto 5 zł. kosztów. Ten sposób postępowania wprowadzono obecnie ze względu na to, że ludzie wysyłają dużo listów nieopłaconych. Tę samą karę nakłada się za nalepianie unieważnionych w grudniu ub. roku znaczków 25-groszowych.

# Z Cieszyńskiego.

### Prośba o uregulowanie abonamentu.

Do czytelników „Gwiazdki Śląskiej", którzy jeszcze nie uiścili abonamentu, zwracamy się z prośbą o bezzwłoczne nadesłanie prenumeraty zarówno zaległej jak i na miesiąc marzec, gdyż w przeciwnym razie zmuszeni bylibyśmy wstrzymać wysyłkę gazety.

### Komunikat dla czytelników z Cieszyńskiego.

Czytelników z Cieszyńskiego zawiadamiamy, że bezpłatne porady prawne udzielane będą w miesiącu marcu:

**w Cieszynie: dnia 2 i 19 marca** przed południem w Domu Narodowym, II. p., biuro Tow. roln.;

**w Bielsku:** dnia 9 i 26 marca przed południem, Miejskie Wzgórze, biuro Tow. roln. leśnego I. p.;

**w Skoczowie:** 3 i 17 marca przed południem w hotelu pod „Białym Koniem";

**w Strumieniu:** 7 i 21 marca przed południem w restauracji p. Sylw. Dudy, Rynek.

Czytelnicy, którzy przedłożą kwity na uiszczoną prenumeratę „Gwiazdki Śląskiej", mogą w tych dniach zwrócić się w wym. miejscowościach do naszego doradcy prawnego, który udzieli im bezpłatnej porady prawnej we wszelkich sprawach i zagadnieniach.

### Akademja Papieska.

**Cieszyn.** Staraniem Polskiej Sodalicji Pań i Panien w Cieszynie odbyła się z okazji dziesięciolecia Pontyfikatu Papieża Piusa XI w sobotę, dnia 13 b. m. w sali Domu Narodowego w Cieszynie Akademja Papieska. Akademję zagaił prezes sądu obwodowego p. Brzostyński piękną przemową, wskazując na ściśle węzły, które Papieża-Jubilata, ongiś wizytatora i nuncjusza apostolskiego w Warszawie, łączą z Polską. W ciężkich chwilach bolszewickiego najazdu nuncjusz Achilles Ratti nie opuścił zagrożonej stolicy, lecz pozostawał w Warszawie, dodając swą obecnością i modlitwą ducha całemu narodowi. Na dalszy program złożyły się produkcje muzykalno-wokalne, solo skrzypcowe z akompanjamentem fortepianu i dwa referaty. Dwie pieśni odśpiewał pod batutą p. naucz. Potysza bardzo udatnie chór kościelny. Prof. krakowskiego konserwatoryjum muzycznego p. A. Kozłowski zareprodukował Wieniawskiego polonez i dudziarza, Burmestra serenadę i kołysankę Schuberta. Sodalis - akademik p. Zbysław Woźniak odśpiewał 4 pieśni solowe starszych i nowszych kompozytorów polskich, przyczem mu towarzyszył na fortepianie p. prof. Kozłowski. Ośrodkiem akademji były 2 referaty, obrazujące błogą działalność obecnego Papieża. W pierwszym na temat: „Ojciec św. Pius XI. a wewnętrzne życie Kościoła" przedstawił akademik-sodalis p. Z Hierowski program i dotychczasowe wyniki usiłowań Piusa XI, zdążających do pogłębienia życia prawdziwie wewnętrzno-religijnego jednostek i ogółu wiernych. Drugi referent, moderator krakowskiej Sodalicji akademików ks. Moskała T. J. uwypuklił prace Piusa XI w ubiegłem dziesięcioleciu wobec wszystkich kryzysów aktualnych, przedewszystkiem wobec kwestji robotniczej i wobec zagadnienia bezrobocia. Referatów wysłuchano z wielką uwagą i przyjęto je burzą oklasków. Inicjatorce pięknej jubileuszowej akademji papieskiej, Polskiej Sodalicji Pań i Panien w Cieszynie i wszystkim, którzy się do podniosłego przebiegu tego wieczorku przyczynili, należy się serdeczna podzięka i uznanie. Publiczność zjawiła się niezbyt licznie i niepunktualnie, tak iż musiano rozpoczęcie akademji z powodu przysłowiowej niepunktualności cieszyńskiej przesunąć o 30 minut poza zapowiedzianą godzinę.

### Dobra zima.

**Istebna.** Zima zakrólowała u nas w całej pełni! Tak pysznej i dobrej zimy nie mieliśmy już wiele lat, to też narciarze miejscowi i goście używają podostatkiem swego prawie królewskiego sportu, kiedy to w zimie narciarz nie zna granic ni miedz i by król udzielny buja sobie wszędzie. 25 i 26 lutego mieliśmy małe manewry na naszym terenie i znów były narty i samoloty w robocie nawet przy trzaskającym mrozie 32 stopni.

### Z działalności koła Mac. Szk.

**Z Kończyc Małych.** W wiosce naszej rozwija koło Macierzy Szkoln. swą cichą, a wydatną działalność. W ub. roku urządziło 7 wykładów z obrazami świetlnemi, festyn, obchód 3 Maja, bal, oraz 2 przedstawienia. Dochody koła w ub. r. wynosiły 1.259,91 zł., wydatki 1.256,51 zł. Koło M. Szk. opiekuje się wielce miejscową szkołą i dziatwą szkolną. W roku 1931 ofiarowało na obrazy, mapy i inne środki naukowe 400.87 zł. Koło M. Szk. przeznaczyło znaczną sumę na gwiazdkę dla biednych dzieci, zasłużyło to na wdzięczność niejednego z maluczkich, dotkniętego również nieszczesnym kryzysem. Bibljoteka liczy 217 dziel. Przeczytano w r. 1931 — 886 książek. Dnia 14. lutego br. odbyło się walne zebranie koła Macierzy Szkolnej. Zebraniu przewodniczył p. kier. Malisz. P. naucz. Kania wygłosił piękny i pouczający wykład: „Właściwości duchowe narodu polskiego". Prezesem obrano p. naucz. Kanię, zast. p. kier. Malisza, sekretarzem naucz. Chmiela, skarbnik. p. Jana Losego, a p. Koterlankę jednogłośnie bibljotekarka w uznaniu jej mrówczej pracy w bibljotece Mac. Szk. — Członkowie i obywatele niewpisani jeszcze do Macierzy Szkolnej — popierajcie pracę koła, uczęszczajcie na wykłady i imprezy Mac. Szk., korzystajcie z bogatej bibljoteki. (C.)

### Szkoła ogrodnicza.

**Strumień.** W roku bież. uczęszcza do szkoły 16 uczni. Uczniowie ci pochodzą **przeważnie z Górnego Śląska, mianowicie 10,** dalej 3 z poza Śląska, a **tylko 3 ze Śląska Cieszyńskiego.** Cztery miejsca dla uczni są w szkole dotychczas wolne. Zgłoszenia mogą jeszcze nastąpić.

### Okradziono restaurację.

**Żebracza** w Bielskiem. W nocy na 23 bm. skradziono z restauracji Józefa Barbery kilkanaście butelek likieru, około 6 kg. wędlin, kilka puszek sardynek, kilkanaście tabliczek czekolady, wyrobów tytoniowych, biały obrus na stół i około 15 zł. gotówki. Łączna wartość skradzionych rzeczy wynosi około 300 zł. (p

# Województwo śląskie.

* **Układy w sprawie obniżki płac pracowników umysłowych.** W dniu 1 marca o godz. 4 po południu odbędzie się posiedzenie komisji pojednawczo-arbitrażowej, na którem rozpatrzona będzie sprawa zamierzonej obniżki płac pracowników umysłowych zatrudnionych w ciężkim przemyśle górnośląskim.



* **Ofiary na budowę katedry śląskiej.** W styczniu rb. złożono na budowę katedry śląskiej ogółem 7 006,97 zł. M. in. złożyli: urzędnicy dyrekcji kolei państwowej w Katowicach 6 136,52 zł., urzędnicy i funkcjonarjusze miejscy w Król. Hucie 473 zł., kasa różańcowa w Jędrysku 103,20 zł. i inni drobniejsi ofiarodawcy. Komitet budowy katedry śląskiej składa wszystkim ofiarodawcom najserdeczniejsze „Bóg zapłać" i uprasza o dalsze ofiary na konto P. K. O. 303 735.

* **Targ na rośliny ozdobne.** W dniach 19—23 maja rb. urządza Izba Rolnicza pierwszy, próbny „Targ na rośliny ozdobne" w Katowicach i wzywa wszystkich samodzielnych zawodowych ogrodników na Śląsku do zgłoszenia się w terminie do 6 marca rb. Późniejsze zgłoszenia nie będą uwzględnione.

Przy zgłoszeniu podać należy, czy życzone jest stoisko w ogrodzie (pod drzewami) w kolonadzie lub w sali. Udział brać mogą tylko śląskie zakłady produkujące kwiaty ogrodowe, balkonowe, na groby oraz rozsade pomidorów, ogórków itp. jarzyn w doniczkach. Ze względu na szczupłość miejsca zaleca Śl. Izba Rolnicza usilnie przyspieszenie zgłoszenia. Przy napływie większej ilości zgłoszeń, zastrzega sobie Izba Rolnicza prawo ograniczenia miejsc dla poszczególnych sprzedawców.

* **Jarmarki w województwie śląskiem w miesiącu marcu 1932 r. Bielsko:** 7 marca konie. **Strumień:** 9 marca kramarski, bydło i konie. **Katowice:** 22 marca konie, bydło, świnie, owce i kozy. **Mysłowice:** 9 marca kramarski. **Król. Huta:** 17 marca bydło, konie i kramarski. **Lubliniec:** 16 marca konie, bydło i kramarski. **Woźniki:** 1 marca kramarski. **Stary Bieruń:** 23 marca bydło i kramarski. **Mikołów:** 2 marca konie, bydło i kozy. **Pszczyna:** 16 marca bydło i konie. **Rybnik:** 15 marca konie i bydło. **Wodzisław:** 8 marca konie i bydło. **Żory:** 9 marca konie i bydło. **Tarn. Góry:** 23 marca bydło i konie.

* **Walne zebranie Organizacji górniczo - hutniczych inwalidów, wdów i sierot** województwa śląskiego z siedzibą w Katowicach, odbędzie się w niedzielę dnia 20 marca rb. **w lokalu p. Golczyka w Załężu, ul. Wojciechowskiego.** Omówione zostanie ciężkie położenie inwalidów, spowodowane przez obniżenie świadczeń kasy pensyjnej Spółki Brackiej. Nie wszystkie uchwały walnego zebrania Spółki Brackiej są zgodne z obowiązującemi u nas ustawami ubezpieczeniowemi i muszą ulec zmianie. Będzie zadaniem poszczególnych delegatów, by przeprowadzić uchwały, domagające się przywrócenia rent z przed 31 grudnia ub. roku.

## Z Katowickiego

### Nowa impreza na rzecz bezrobotnych.

**Katowice** Dowiadujemy się, że Śląskie Koło Organizacji (sekcja gospodarstwa domowego) w połączeniu z komitetem pań przy wojewódzkim komitecie dla spraw bezrobocia oraz komitetem bridżowym pań, urządza w niedzielę, dnia 6 marca br. o godz. 18 w salach recepcyjnych województwa śląskiego przy ul. Jagiellońskiej koncert połączony z herbatką i bridżem. Cały dochód przeznaczony jest na rzecz bezrobotnych. Bliższy program imprezy podamy w najbliższych dniach. Zawiadamiając o tem całe społeczeństwo, komitet pań, który w tym kierunku położył już niejedne zasługi, spodziewa się, że nowa ta impreza przyniesie jak najwięcej dochodu dla biednych i w tej myśli prosi o zarezerwowanie tego dnia na ten cel.

### III. Koncert symfoniczny orkiestry Wojskowej Szkoły Muzycznej.

**Katowice.** Dnia 2 marca br. o godz. 15 odbędzie się staraniem Komitetu dla spraw bezrobocia III. koncert symfo-

niczny orkiestry Wojskowej Szkoły Muzycznej przy Państwowem Konserwatorjum Muzycznem w Katowicach pod. dyr. p. kapitana Faustyna Kulczyckiego z udziałem p. prof. Janiny Dorożyńskiej (fortepian). Program: 1) W. A. Mozart: Symfonja g. moll, 2) L. v. Beethoven: a) Coriolen (uwertura), b) koncert fortepianowy Es-dur. Bilety w cenie od zł. 1 do 5 sprzedaje księgarnia T. Mikulskiego, ul. Marjacka L. 2, a w dzień koncertu przy wejściu na salę. — Zarówno cel szlachetny, jakoteż osoby wykonawców p. J. Doroczyńskiej oraz p. kap. F. Kulczyckiego służą rękojmią, że koncert ten będzie atrakcją sezonu i powinien zgromadzić całą publiczność Śląska.

### W sprawie meldowania.

**Katowice.** Powołując się na artykuł 11 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 16 marca 1928 r. o ewidencji kontroli ruchu ludności, magistrat (oddział ewidencji ruchu ludności) przypomina, iż w myśl powyższego artykułu osoby, które obowiązane są do zgłoszenia meldunków w myśl art. 7 wzgl. 8 oraz 5 cytowanego rozporządzenia, mają także obowiązek zawiadomienie gminy o zmianach w stanie rodzinnym (urodzenie, śmierć, zaślubiny) osób zamieszkałych w domu lub zakładzie, o ile zmiany te dotyczą danych zawartych w zgłoszeniu meldunkowem. W związku z tem wyjaśnia magistrat, iż obowiązkowi zgłoszenia podlegają wszystkie wypadki urodzenia dzieci żywo urodzonych oraz wszystkie zgony. Zgłoszenia tych wypadków uskutecznia się stosownie do okoliczności przy pomocy zgłoszenia wzoru nr. 1 i 2 jeżeli zgłoszenia dotyczą osób zamieszkałych w gminie miejsca urodzenia lub zgonu, zaś przy pomocy zgłoszenia wzoru 3 i 4, jeżeli zgłoszenie dotyczy osób czasowo w gminie przebywających. (§ 12 rozporządzenia ministra spraw wewnętrzn. z dnia 16 października 1930 r. Dziennika Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej nr. 84, poz. 853). Zawiadomienia o ślubie oraz innych zmianach dotyczących danych zawartych w zgłoszeniu meldunkowem, uskutecznia się w drodze pisemnej. (§ 12 cytowanego rozp. min. spraw wewn.) Zgłoszenie naprowadzonych powyżej zgłoszeń nastąpić musi w terminie 48 godzin. Podając powyższe do ogólnej wiadomości, magistrat nadmienia, iż niedopełnienie obowiązku zgłoszenia w mowie będących zmian, ulega w myśl artykułu 25 rozp. Prezydenta Rzplitej Polskiej karze grzywny do 2 000 złotych lub karze aresztu 4 tygodni, albo obu tym karom łącznie.

### O uruchomienie linji autobusowej Cieszyn — Katowice.

**Katowice.** Podaje się do publicznej wiadomości, że Jan Molin z Cieszyna wniósł podanie do Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego o udzielenie mu koncesji na linję autobusową Cieszyn — Hażlach — Pruchna — Golasowice — Pawłowice — Warszowice — Baranowice — Żory — Woszczyce — Gardawice — Łaziska Górne — Mokre — Mikołów — Katowice. Strony interesowane mogą wnosić przeciwko zamierzonemu udzieleniu koncesji uzasadnione sprzeciwy w terminie 14-dniowym t. j. od dnia 27 lutego do dnia 12 marca 1932 r. do magistratu urząd budownictwa gmach administracyjny przy ul. Młyńskiej, pokój 55, 5-te piętro.

### Śp. Małgorzata Kobylińska.

**Katowice.** W ubiegły czwartek zmarła po krótkiej chorobie śp. Małgorzata Kobylińska, żona znanego na Śląsku adwokata, który w czasach niewoli mężnie stawał w obronie praw Polaków na ziemi śląskiej, senatora Stanisława Kobylińskiego. Pogrzeb odbył się w ubiegłą sobotę w Katowicach. Niech odpoczywa w pokoju!

### Ciekawy odczyt Zw. Obrony Kresów Zachodnich.

**Katowice.** Celem zapoznania szerszych sfer społeczeństwa naszego z współczesnemi zagadnieniami z dziedziny polityki polsko - niemieckiej organizuje Związek Obrony Kresów Zachodnich w Katowicach cykl odczytów. Pierwszy odczyt na temat „Niemiecki program narodowościowy" wygłosi p. redaktor Tadeusz Katelbach, znany korespondent pism polskich w Berlinie. Odczyt ten odbędzie się w poniedziałek 7 marca o godz. 8 wieczorem w sali numer 136 Śląskich Zakładów Technicznych w Katowicach, ul. Krasińskiego 5. Wstęp bezpłatny.

## Termin ciągnienia loterji fantowej już bliski!

Zapasy wydziału loteryjnego w towarach, przeznaczonych na fanty loterji fantowej na rzecz bezrobotnych zwiększyły się w ostatnim czasie do tego stopnia, **że wartość tych towarów przekracza sumę preliminowaną ze sprzedaży losów.**

W związku z tem zwiększyły się bardzo wydatnie szanse kupujących losy, a twierdzenie rzeczoznawców, że loterja fantowa jest właściwie **masową sprzedażą towarów za bezcen**, jest bardzo trafną oceną tej gigantycznej imprezy.

Ciągnienie odbędzie się nieodwołalnie dnia 15 marca 1932 roku.

Cena losu wynosi tylko 2 złote, na ten wydatek stać każdego.

### Znowu dwóch sędziów przechodzi na adwokaturę.

**Katowice.** Dowiadujemy się, że wiceprezes sądu apelacyjnego w Katowicach dr. Herlinger oraz prokurator przy tym sądzie dr. Kowal, złożyli podanie o przeniesienie ich w stan spoczynku. Mają oni otworzyć w najbliższym czasie kancelarje adwokackie.

### Matka z synami przeciwko mężowi i ojcu.

**Katowice.** W piątek odpowiadała przed sądem okręgowym 48-letnia Zofja Godziekowa ze Studzienic w Pszczyńskiem wraz z synami Ludwikiem, Alojzym i Wincentym. Akt oskarżenia zarzucał im zabójstwo męża i ojca. Oskarżeni pobili jakiemś tępem narzędziem 59-letniego Jana Godzieka, tak, że w kilka godzin potem zmarł. Na rozprawie oskarżeni nie przyznali się do winy, oskarżając Jana Godzieka o opilstwo, znęcanie się nad niemi itp. Świadkowie jednak nie potwierdzili twierdzeń oskarżonych. Zeznali oni jednak, że matka podburzała synów przeciwko ojcu i że ona była winna jego śmierci. Sąd skazał Zofję Godziekową na 2 lata więzienia, Ludwika na 1 i pół roku, Alojzego na 6 miesięcy, Wincentego na 3 miesiące więzienia. Alojzemu zawieszono karę na 3 lata.

### Kradzież skórek.

**Katowice.** W nocy na 26 bm. skradziono ze skrzynki wystawowej na szkodę firmy Baus i Linger przy ul. Poprzecznej 14, czarną skórkę perską, skórkę tchórza i bobra oraz gotowy kołnierz bobrowy łącznej wartości około 300 zł.

### Zwolnienia w fabryce porcelany.

**Zawodzie** pod Katowicami. Zarząd fabryki porcelany Giesche w Zawodziu zwrócił się od komisarza demobilizacyjnego z wnioskiem o zgodę na zwolnienie 300 robotników. Komisarz demobilizacyjny, po zbadaniu sprawy na miejscu, **zgodził się na zwolnienie 210 i to w większości młodocianych robotników**, którzy przyjęci byli do pracy w fabryce w miesiącu lipcu roku ubiegłego w związku ze wzmożonemi zamówieniami na sezon zimowy.

### Złamanie nogi przy saneczkowaniu.

**Janów** w Katowickiem. W czasie saneczkowania upadła 8 letnia Małgorzata, córka robotnika Franciszka Stoleckiego, zamieszk. przy ul. Janowskiej 39 i złamała prawą nogę. Po udzieleniu jej pierwszej pomocy przez miejscowego lekarza dr. Warszaka, odstawiono ją do szpitala Sp. Brackiej w Mysłowicach. (p

### Nie saneczkować się na ulicy.

**Roździeń - Szopienice** w Katowick. Na ul. Rejtana najechaną została w czasie saneczkowania przez samochód osobowy 12-letnia Marja Langhammer i doznała okaleczenia twarzy. Okaleczoną odstawiono tym samochodem do szpitala gminnego w Szopienicach. (p

### Szablą kawaleryjską uciął mu ramię.

**Kochłowice** w Katowickiem. Dnia 26 bm. o godz. 19 w podwórzu restauracji przy ul. Radoszowskiej 50, znani awanturnicy bracia Konrad i Maksymiljan Szopowie pobili górnika Augustyna Wilka. Maksymiljan Szopa rzucił się na Wilka w zamiarze pobicia go pałaszem kawaleryjskim, pochodzącym z czasów wojny światowej. W czasie szamotania Wilk zdołał Szopę rozbroić, a następnie uderzył tym pałaszem Konrada Szopę z taką siłą, że uciął mu lewe ramię powyżej łokcia. Po udzieleniu okaleczonemu pierwszej pomocy przez lekarza dr. Wawrzynka, odstawiono go do szpitala Sp. Brackiej w Bielszowicach. (p

### Strejkujący robotnicy powrócili do pracy.

**Michałkowice** w Katowickiem. W piątek 26 bm. strejkujący robotnicy na kopalni „Maks" przystąpili do pracy. Z rannej zmiany, w liczbie 968 robotników, zjechało do pracy w kopalni 664, a popołudniowa zmiana przystąpiła w całości do pracy w liczbie 647 robotników. Tak więc ostatnie ognisko strajku na Śląsku wygasło i praca na kopalniach wszędzie trwa.

## Z Król. Huty

### Wybił restauratorowi szybę za odmówienie wódki.

**Król. Huta.** Dnia 25 bm. o godz. 18.50 robotnik Franciszek Kalus, zamieszkały przy ul. Hajduckiej 38, w stanie nietrzeźwym wybił restauratorowi Cimali (ul. Wolności 4) dużą szybę okna wystawowego, oraz szklany szyld, czem wyrządził szkodę na około 1200 zł. Kalus krytycznego dnia zjawił się w tej restauracji, a ze względu na to że był on już w stanie nietrzeźwym, restaurator Cimala odmówił mu podania jakichkolwiek trunków. Oburzony tem Kalus opuścił restaurację i z zemsty wybił mu szybę okna wystawowego, przyczem zranił sobie poważnie ręce. Odstawiono go do szpitala miejskiego. (p

## Z Świętochłowickiego

### Hojny dar na bezrobotnych.

**Wielkie Hajduki** w Świętochłowickiem. Pan Piotr Abrahamczyk, mistrz rzeźnicki, ofiarował z okazji 50-tych urodzin swych w dniu 22 bm., siedem centnarów mięsa miejscowej kuchni komitetu do spraw bezrobocia. Z okazji tej mogła kuchnia w dniu 25 bm. wydać dla biednych i bezrobotnych lepsze obiady, razem 3300 porcyj ugotowane z osobistą pomocą wzgl. dozorem żony jubilata. Miejscowy komitet do spraw bezrobocia składa jubilatowi szczere podziękowanie i życzenia wszelkiej pomyślności na przyszłość oraz żywi nadzieję, iż inni obywatele miejscowości naszej pójdą za przykładem pana Abrahamczyka i dopomogą do ulżenia ciężkiej doli biednych i bezrobotnych.

### Wyjazd delegacji robotników do Warszawy.

**Nowy Bytom** w Świętochłowickiem. Wyjechali do Warszawy radcy zakładowi huty „Pokój" pp. Miękota i Piolka celem interwencji w ministerstwie pracy i opieki społecznej o przyśpieszenie wypłaty wsparć dla krótkopracujących i turnusowo urlopowanych robotników. Zaleganie w wypłacaniu wsparć wywołuje wśród robotników wielkie rozgoryczenie, które w ubiegłym tygodniu stało się właśnie przyczyną krwawego zajścia.

### Zgon długoletniego czytelnika.

**Brzeziny** w Świętochłowickiem. Dnia 25 lutego br. zmarł, po krótkiej, ale ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami „w 64 roku życia śp. Józef Kandzia. Ś. p. Józef Kandzia był dobrym Polakiem, pracował dla dobra kraju od młodych lat. Czytelnikiem gazet Katolickowych był 30 lat. Po rozdzieleniu Śląska musiał uchodzić z Rozbarku do województwa. Niech odpoczywa w pokoju!

### Parowóz kolejki kopalnianej najechał na człowieka.

**Ruda** w Świętochłowickiem. Dnia 25 bm. w czasie zbierania węgla na hałdzie obok szybu „Klary" w Karol Emanuel parowóz kolejki kopalnianej najechał na Gerharda Melicha z Kończyc, który doznał poważnego okaleczenia lewej nogi. Odstawiono go do szpitala Sp. Brackiej w Rudzkiej Kuźni. (p

## Z Pszczyńskiego

### Gimnazjum miejskie zagrożone.

**Pszczyna.** W ub. niedzielę odbyło się zebranie rodziców i przedstawicieli organizacyj polskich, zwołane przez dyrekcję i komitet rodzicielski gimnazjum żeńskiego. Omawiano szeroko trudności z jakiemi walczy magistrat. Ogólnie domagano się utrzymania zakładu przy życiu. Wynikało, że koszta utrzymania znacznie spadły, wobec czego dopłata 15 000 zł. nie przekracza siły płatniczej miasta. Przedstawiciel wydziału oświecenia publicznego przyobiecał pomoc ze strony władz.

### Targ na bydło i konie.

**Mikołów** w Pszczyńskiem. Następny targ na bydło i konie odbędzie się w mieście Mikołowie w środę, dnia 2 marca rb., zaś targi na świnie odbywają się nadal co tydzień w każdy poniedziałek.

### Rekolekcje dla dzieci szkolnych.

**Panewnik** w Pszczyńskiem. Staraniem duszpasterza panewnickiego od 22 do 24 bm. odbyły się w kościele klasztornym rekolekcje dla dzieci szkolnych z Ligoty i Panewnika, z któremi łączyła się generalna Komunja św. Nauki wygłaszał ku zbudowaniu najmłodszych rekolektantów o. gwardjan Bonawentura.

### Składajcie dary na bezrobotnych.

**Bieruń Stary** w Pszczyńskiem. Fala bezrobocia nie ominęła i naszego miasteczka. Cierpią przeto przedewszystkiem ci bezrobotni, którzy żyli tylko z rąk pracy. Dla tych jednostek życie jest bardzo trudne, bo przyznać trzeba, że w tutejszej miejscowości artykuły żywnościowe są o wiele droższe, jak weźmy np., w Katowicach. Z uznaniem też trzeba przyjąć, że poza inicjatywą miejscowego komitetu niesienia pomocy bezrobotnym, do którego wszystkie miejscowe jednostki, przedewszystkiem pracownicy Lignozy składają swe ofiary, by ulżyć ofiarom wszechświatowego kryzysu, znalazły się jeszcze pozatem ofiarne jednostki, które w dodatkowych ramach ulżyć chcą ludziom, którzy nie ze swej winy znaleźli się wraz z rodzinami w najskrajniejszej nędzy. Zbożne to dzieło zapoczątkował z inicjatywy p. burmistrza p. radca Rudolf Bendel, który ofiarował na rzecz bezrobotnych 30 kg wyrobów mięsnych, do czego przyłączyli się i p. Roman Hudzikowski, kupiec z 50 f. fasoli, oraz p. Kocur z 20 f. fasoli. To są początki, za które bezrobotni i ich rodziny są ofiarodawcom bardzo wdzięczni, zaś niech ofiarność ta pobudzi dalsze jednostki, które dziś jeszcze nie zaznały w tak wielkiej mierze takiej biedy, jaką zaznają bezrobotni, do równej ofiarności na rzecz ofiar które cierpią nie ze swej winy. Niech słowa naszego Zbawiciela, „Kto daje jednemu z najbiedniejszych mnie daje", będą hasłem do gorliwej ofiarności, a niech ofiarodawcy będą pewni nagrody Boskiej.

### Obywatele bezrobotni bez winy.

## Z Rybnickiego

### Samobójstwo.

**Wodzisław** w Rybnickiem. Dnia 25 bm. pozbawił się życia przez powieszenie w mieszkaniu na klamce 51-letni rzeźnik Jan Figula. Powodem targnięcia się na własne życie były niesnaski rodzinne. Zwłoki denata zabezpieczono w mieszkaniu do dyspozycji komisji sądowo - lekarskiej. (p

## Z Tarnogórskiego

### „Ojcze nasz", czyli niewinnie na śmierć skazany.

**Sucha Góra** w Tarnogórskiem. Ochotnicza kolumna sanitarna Czerwonego Krzyża w Suchej Górze urządza dnia 6 marca b. r. w sali p. Czempulika ul. Tarnogórska przedstawienie teatralne. Odegrana będzie sztuka religijna „Ojcze nasz" czyli niewinnie na śmierć skazany w 8 aktach. Sposobność oglądania tej sztuki dla Suchej Góry nie prędko się nadarzy, dlatego też powinien pośpieszyć każdy. Początek przedstawienia punktualnie o godz. 6.30 m. Czysty dochód przeznaczony na zakup sprzętu ratowniczego dla tutejszej kolumny sanitarnej.

# TEATR I SZTUKA.

## TEATR POLSKI W KATOWICACH.

**„Cuda w Lourdes"**

Znakomita powieściopisarka, popularna autorka: „Będziesz maleńką", „Wielki Cham", „Grzech" i wielu innych powieści, M. H. Szpyrkówna, przybywa wkrótce do Katowic, aby podzie'ić się ze swymi czytelnikami wrażeniami, jakie odniosła podczas ostatniego swojego pobytu w Lourdes z osobistego pobytu w grocie cudownych uzdrowień, oświetlając niesłychanie ciekawe fakty sławnych cudów w Lourdes. Odczyt odbędzie się 6 marca o godz. 12 w południe.

**REPERTUAR:**

Wtorek, dnia 1 marca „Bohaterowie" 7-me przedstawienie popularne.

Środa, dnia 2 marca „Ich synowa" o godz. 7.30 wieczorem.

Czwartek dnia 3 marca „Clocło" o godz. 19,30

**TEATR POLSKI NA PROWINCJI:**

Poniedziałek, dnia 29 „Hiszpańska mucha" w Knurowie o godz. 19.30.

Poniedziałek, dnia 29 bm. „Księżniczka Olała" w Rudzie o godz. 19,30.

Środa, dnia 2 marca „Pod gwiaździestą banderą" w Król. Hucie o godz. 15,30.

Środa dnia 2 marca „Clocło" w Król. Hucie o godz. 19,30.

Czwartek, dnia 3 marca „Ich synowa" w Bielsku o godz. 19,30.

# Dział handlowy.

## Giełda pieniężna w Warszawie

**z dnia 27 lutego 1932 r.**

Dolar amerykański 8,89$^{3}/_{10}$ zł. Funt szterlingów angielskich 30,90. 100 franków francuskich 35,03 zł. 100 koron czeskich 26,33 zł. 100 franków szwajcarskich 173,57 zł. 100 guldenów holenderskich 359,40 zł. 100 belg belgijskich 123,99 zł. 100 lei rumuńskich 5,34 zł.

## Giełda zbożowa w Poznaniu

**z dnia 26 lutego 1932 r.**

Notowano w handlu hurtowym przy odbiorze ładunków wagonowych za 100 kg: Żyto 23,00—23,50. Pszenica 23,50—24,00. Jęczmień 64—66 kg 19,50—20,50, 68 kg 21,00—22,00. browarowy 23,25—24,25. Owies 20,25—20,75. Mąka żytnia 65 proc. 35,50—36,50, pszenna 65 proc. 36,50—38,50. Otręby żytnie 14,50—15,00, pszenne 13,75—14,75, pszenne grube 14,75—15,75. Rzepak 32—33. Gorczyca 32—39. Wyka latowa 22—24. Peluszka 21—23. Groch Wiktorja 23—26, Folgera 30—33. Łubin niebieski 12—13, żółty 16—17. Ogólne usposobienie spokojne.

# Nadesłane.

**Baczność uchodźcy z pow. strzeleckiego.**

Zrzeszenie polaków — uchodźców z powiatu strzeleckiego i części powiatu kozielskiego (prawa strona Odry) podaje do wiadomości, że wnioski przedłożone władzom są rozpatrzone przychylnie i zadawalniająco. W najbliższym czasie przedłożymy rządowi wspólną listę poszkodowanych do wypłaty tymże ich pretensyj. Uchodźców niezgłoszonych uważać się będzie za zlikwidowanych lub przepłaconych. Z dniem 1 marca br. listę zamykamy. Biuro: **Kolonja Prezydenta Mościckiego w Załężu koło Katowic** ul. Wojciechowskiego 277.

**Zarząd tymczasowy.**

—xox—

# Humor.

**Uspokojony.**

Prelegent mówi o zmniejszeniu się ciepła słonecznego; za siedemdziesiąt miljonów lat — twierdzi mówca — ziemia będzie zupełnie zimna, życie zamrze zupełnie.

— Kiedy to nastąpi? — pyta pewien pan w dyskusji.

— Za siedemdziesiąt miljonów lat.

— Dzięki Bogu — odetchnął zaniepokojony słuchacz z ulgą, — zdawało mi się pierwotnie, że pan powiedział: za siedem miljonów lat!

**Gastronomja.**

**Polak lubi wypić,** Moskal się upić,

**Polak lubi jeść dużo,** Francuz lubi jeść długo, Anglik lubi jeść często. Amerykanin lubi jeść prędko, Rosjanin zaś chciałby obecnie wogóle coś zjeść.

**Polak przy stole jest hałaśliwy,** Francuz dowcipny, Anglik uroczysty, Rosjanin filozoficzny, Niemiec poważny. Amerykanin niecierpliwy.

**Polak zajada,** Niemiec się odżywia, Francuz smakuje, Amerykanin połyka, Anglik spożywa, Rosjanin pożera.

**Polak nie zważa na deser,** Francuz lubi coś słodkiego, Anglik coś ostrego, a kelnerzy wszystkich narodowości — coś słonego.

# SPORT

## Spotkania towarzyskie.

**Pogoń — Orzeł 1:3 (1:1).**
**Kolejowe P. W. — I. F. C. 3:9 (3:4).**
**Policyjny K. S. — Reprezentacja S. M. P. 7:2 (3:2).**
**K. S. Roździeń — Śląsk Siemianowice 5:4 (1:4).**
**Ruch — K. S. Chorzów 3:2 (1:0).**
**Amatorski K. S. — Deichsel Zabrze 4:2 (2:1).**
**Kresy — Żydowski K. S. 4:0 (0:0).**
**Śląsk — K. S. 06 Katowice 1:6 (1:1).**
**Stadjon — Naprzód Załęże 6:2 ((3:2).**
**Slavia — Haller W. Hajduki 2:0 (1:0).**
**Czarni — Iskra 5:2 (3:2).**
**Wawel — Słowian 3:3 (1:1).**
**K. S. Bytków — Haller Świętochłowice 7:1 (0:1).**
**T. S. Murcki — K. S. 25 Wełnowiec 2:1 (1:0).**

**Michałkowice 28. II.**
**Jedność — Iskra rez. 2:4 (1:0)**

**Zakopane, 28. II. (tel. wł.).**
**Cracovia — Wisła 4:2 (1:1)**

## Nadzwyczajne walne zebranie Śl. O. Z. L. A.

20 bm. odbyło się w Katowicach nadzwyczajne zebranie Śl. O. Z. L. A., celem wyboru prezesa i I. wiceprezesa. Zebraniu przewodniczył II. wiceprezes p. Oska. Na prezesa wysuwano kilka kandydatów, którzy jednak urzędu prezesa przyjąć nie mogli. Wobec tego, uchwalono pracować bez prezesa do czasu aż znajdzie się osoba, której można będzie powierzyć urząd. Przystąpiono zkolei do wyboru I wiceprezesa Został nim wybrany dotychczasowy II wiceprezes p. Oska II wiceprezesem został p. Karuga z SMP. Przypuszczamy, iż II wiceprezes, który jest zarazem przewodniczącym komisji sportowej dążyć będzie od jaknajszybszego zlikwidowania naprężonej atmosfery między KS. Stadjon Król. Huta i KS. Pogoń Katowice. Już obecnie można zauważyć, że Śl. O. Z. L. A. wchodzi na realniejsze tory pracy — że tarcia znikają. Świadczy o tem spokojny przebieg obrad nadzwyczajnego walnego zebrania.

# Hokej.

**E. V. Cieszyn mistrzem klasy „B".**

**Katowice** 28. I. Na sztucznym torze odbył się wczoraj finałowy mecz o mistrzostwo Śląska klasy „B" i wejście do klasy „A" między T. E. V. z Cieszyna i Katowickim C. K. T. Zwyciężyli cieszyniacy w stosunku 2:0 (0:0, 1:0, 1:0.

Inne mecze hokejowe rozegrane na Śląsku dały wyniki następujące:

**Król. Huta 28. II.**
**Stadjon — Stadjon Mysłowice 2:2 (1:0, 1:0, 0:2)**

**Wielkie Hajduki.**
**Ruch — Pogoń Katowice 2:5 (0:2, 1:1, 1:2)**

# Nowi bokserscy mistrz. Łodzi i Warszawy.

Wczoraj ukończenie zostały okręgowe mistrzostwa bokserskie okręgów: łódzkiego i warszawskiego, które wyłoniły następujących mistrzów:

waga musza: **Leszczyński (Łódź) — Wieczorek (Warszawa),** waga kogucia: **Spodenkiewicz (Łódź) — Kazimierski (Warszawa),** waga piórkowa: **Cyran (Łódź) — Anders (Warszawa)** waga lekka: **Klimczak (Łódź) — Birencwajg (Warszawa),** waga półśrednia **Pisarski (Łódź) — Wysocki (Warszawa),** waga średnia: **Chmielewski (Łódź) — Karpiński (Warszawa),** waga półciężka: **Wurm (Łódź) — Mizerski (Warszawa),** waga ciężka: **Konarzewski (Łódź) — Finn (Warszawa).**

## Sport łyżwiarski.

Katowicki KS. Pogoń przyczynia się walnie do rozwoju łyżwiarskiego. Rok rocznie uruchamia KS. Pogoń w Katowicach na swem boisku w sposób tani i pomysł. ślizgawkę i za drobną opłatą zezwala narówni swym członkom jak i osobom postronnym na używania sportu łyżwiarskiego i hokeja na lodzie. Dorośli płacą 50 groszy wstępnego, dzieci 20 groszy i też za 10 gr. się zezwala, przyczem dozorca nie stoi przy lodzie z zegarkiem w ręku i nie nakazuje opuszczanie tafli lodowej po upływie godziny. Wyplanowany trawnik, pilnie oblewany co pewien czas wodą, który przy nieco mroźnej temperaturze wnet zamienia się na błyszczącą płytę lodową, stanowi tu swego rodzaju odosobnioną ślizgawkę. Taką ślizgawkę łatwo urządzić na każdem boisku, a nawet na łące. Zima tegoroczna sprzyja jak rzadko kiedy i do dziś ślizgawka była bez przerwy czynna. Wieczorem przy świetle elektr. młodzieży bez liku i dużo osób dorosł. uwija się na łyżw., ćwiczy w najróżniejszych figurach i pozach. Młodzież postawia w końcu ślizgawki bramki i trenuje w hokeju. A że to uboga młodzież, to krążek stanowi niedopalony węgiel, a kijek hokejowy składa się z najzwyklejszych dwóch ze sobą spiętych patyczków. Zato cechuje tych domorosłych hokeistów niezwykła brawura, komenderują i pouczają się wzajemnie w sposób pełen temperamentu i niekiedy też się trochę poczubią. Guzy i sińce stanowią tu coś w rodzaju orderów i pogardliwie traktuje się takiego, co nie miał jeszcze pecha i świni zarazem. Sport prymitywny, domorosły o przypadkowych regułach, sprawia wiele uroku i pobudza niekiedy widzów do śmiechu, Widać jak silnie pragnie młodzież ruchu i świeżego powietrza. Zawieje śnieżne i mróz nie stanowią dzisiaj pojęć grozy, przeciwnie są mile widziane i niecierpliwie wyczekiwane.

**A. Kęsa.**

**Pochwała.**

Gospodyni: — Tu ma pan rachunek. Albo go pan wyrówna, albo też musi się pan natychmiast wynieść.

Sublokator: — Pani jest dobra kobietą. Inne gosposie żądały odemnie jednego i drugiego.

# Opowiedzi redakcji.

**P. P. S. P.** 50.000 marek niemieckich z maja 1922 roku równają się 1.040,— zł, a marek polskich 77,— zł.

**J. G. B. G.** Trzeba zwrócić się z orzeczeniem Wyższego Urzędu Ubezpieczeń w Mysłowicach o rewizję do Wojewódzkiego Urzędu Ubezpieczeń w Katowicach w ciągu jednego miesiąca od dnia doręczenia orzeczenia Wyższego Urzędu Ubezpieczeń.

**P. N. W. Z.** Od 1 stycznia 1932 roku muszą pracownie i zajęcia rzemieślnicze wykupić patent czyli świadectwo przemysłowe, chociaż są prowadzone tylko przez właścicieli samych lub też przy współudziale tylko jednego pracownika, bądźto jednego członka rodziny, bądźto jednej najemnej osoby.

**A. P. M. K.** Ponieważ sprawa spadkowa jest trudna i zawikłana, to Pan sam nie da sobie rady, przeto trzeba zwrócić się do adwokata.

**W. Z. B. B.** 1.500 marek niemieckich z czerwca 1921 roku równają się 136,50 zł.

**J. K. D. L.** 4.500 marek niemieckich z grudnia 1920 roku równają się 409,50 zł.

**W. M. W. L.** Jeżeli pieniądze są złożone w P. K. O. (Pocztowa Kasa Oszczędności), to nikt o tem nie może wiedzieć, gdyż P. K. O. nie wyda nikomu adresów składających oszczędności.

**W. S. J. U. P.** Podług 100% przerachowania 1.210 marek niemieckich z stycznia 1920 roku równają się 134,31 zł, a z lutego oraz z miesięcy od maja do końca grudnia 110,11 zł, 20.000 mk. niemieckich z stycznia 1923 roku 12,50 zł.

**P. S. U. P.** Jeżeli plac nie jest własnością sąsiada to przewłaszczenie tego kawałka gruntu powinien dać właściciel. — W sprawie rowu trzeba zwrócić się do Urzędu Okręgowego.

**N. B. 100.000.** Nic nie wiemy. Informacyj może udzielić Urząd Skarbowy Akcyz i Monopolów w Rybniku.

**Fr. B. K.** Każdy Bank może kupić obligacje, którą Pan chce sprzedać. Najlepiej można sprzedać ten papier wartościowy w Banku Polskim w Katowicach lub w Komunalnych Kasach Oszczędności. Bank Ludowy w Katowicach płacił za obligacje pożyczki budowlanej 34,— w dniu 22 lutego 1932 r. — W obiegu złoty w złocie równa się złotemu papierowemu.

**Ł. Ch. Ruda.** Banki nie mają prawa brać odsetek (procentów) więcej niż od 10 do 13%, lecz u osób prywatnych obowiązuje umowa, jaka została zawartą między stronami. Jeżeli takiej umowy nie było, to dłużnik powinien zapłacić przynajmniej 10% od sta na rok.

**Woźniki ??.** 1. Przedwojenne pieniądze papierowe nie mają żadnej wartości. — 2. Zgadza się z ustawą o Państwowej Pomocy, lecz może Pan ubiegać się o jednorazowe zapomogi za pośrednictwem gminy. — 3. Jeżeli komorne jest za wysokie, to trzeba stawić wniosek o ustalenie nowego komornego do Urzędu Rozjemczego dla spraw najmu, którego siedzibę poda Panu gmina. — 4. Jeżeli Pan z powodu braku pracy nie może płacić komornego, to trudno będzie, aby właściciel domu uzyskał zgodę na wyprowadzenie się Pana z mieszkania. — 5. Nazwiska dyrektorów każdego przedsiębiorstwa są zapisane w rejestrze handlowym w sądzie tego okręgu, w którego obrębie znajduje się przedsiębiorstwo.

**Sucha Góra.** Inwalidzi Spółki Brackiej nie potrzebują płacić uznaniówek. — Jeżeli chodnik jest używany już 80 lat, to trudno będzie zakazać go, jednakowoż powinien być sądownie zapisany. Sądzić się z powodu chodnika nie radzimy.

# Program radjowy.

**Wtorek 1 marca 1932.**

**Katowice, fala 408,7 m.** Godz. 11.45 Przegląd prasy polskiej. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. 13.10 Komunikat meteorologiczny. 13.15 Komunikaty gospodarcze. 13.25—14.55 Muzyka i pogadanka rolnicza. 15.05 Intermezzo muzyczne. 15.15 „Chwilka lotnicza". 15.25 „Jak urządzić nowoczesną kuchnię w nowych i starych domach". 15.50 Program dla dzieci starszych i młodzieży. 16.20 Odczyt. 16.40 Koncert z płyt gramofonowych. 17.10 „Co to jest poprawność mowy". 17.35 Popołudn. koncert symfoniczny. 18.50 Rozmaitości. 19.05 Odcinek powieściowy. 19.20 „Ze wspomnień o Janie Reszkem". 19.40 Komunikaty sportowe. 19.45 Prasowy dziennik radjowy. 20.00 Feljeton p. t. „Miłość — czystością języka". 20.15 Koncert popularny. 21.55 Skrzynka pocztowa techniczna. 22.10 Arje operowe. 22.40 Dodatek do prasowego dziennika radj. 22.45 Komunikat meteorologiczny. 22.55 Muzyka taneczna.

**Środa 2 marca 1932.**

**Katowice, fala 408,7 m.** Godz. 11.45 Codzienny przegląd prasy polskiej. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. 13.10 Komunikat meteorologiczny. 13.15 Komunikaty gospodarcze. 15.05 Koncert z płyt gramofonowych. 15.45 Różne bajeczki opowie dzieciom ciocia Hela. 16.00 Dalszy ciąg koncertu z płyt gramofonow. 16.20 Odczyt. 16.40 Skrzynka pocztowa. 16.55 Lekcja jęz. angielsk. 17.10 „Nielogiczności językowe". 17.35 Koncert popołudniowy w wykonaniu orkiestry Polskiego Radja w Warszawie. 18.50 Rozmaitości. 19.05 Odcinek powieśc. 19.20 Kamila Nitschowa: Pogadanka z działu „Gospodyni śląska". 19.40 Komunikaty Zw. Młodzieży Polskiej. 19.45 Prasowy dziennik radjowy. 20.00 Feljeton p. t. „Miasto i wieś w pieśni ludowej". 20.15 Wieczór pieśni cygańskiej. 20.55 Kwadrans literacki. 21.10 Arje operowe. 21.40 Trio fortepianowe P. Czajkowskiego (z płyt gramofonow.). 22.55 Dodatek do prasowego dziennika radjowego. 22.40 Komunikat meteorologiczny. 22.45 Intermezzo muzyczne. 23.00 Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

# Sprawy towarzystw.

**Katowice.** W niedzielę dnia 6 marca r. b. o godz. 14 na sali „Śląskiej" w Katowicach przy Placu Wolności odbędzie się zebranie plenarne. Na porządku obrad referat sekretarza związku P. Z. P. kol. dr. Gawlika i ku uczczeniu pamięci ks. Damrotha wykład kol. Antoniego A. Siwca, sekretarza tut. oddz. Oprócz tego będą omawiane bardzo ważne sprawy. Uprasza się, by członkowie zechcieli przybyć jaknajliczniej.

**Żory.** Kwartalne zebranie inwalidów górniczo-hutniczych odbędzie się w niedzielę, dnia 6 marca o godzinie 12 w południe na sali p. Siemianowskiego w Żorach. Inwalidów z Żor i okolicznych miejscowości uprasza się o jak najliczniejszy udział **zwołujący.**

# Z Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy.

**Roździeń - Szopienice.** Nadzwyczajne walne zebranie odbyło się pod przewodnictwem prezesa Zarządu Okręgowego **p. Kupilasa.** Sprawę połączenia obu kół załatwiono pomyślnie. Nowy zarząd ukonstytuował się z następujących pp.: Lamot (prezes), Berger, Roth, Mroncz, Musioł, Skoroka, Sitko, Woźnik, Kubiaczyk, Midlaj, Kosz, Pisarek.

**Nowy Bytom.** Odbyło się tu walne zebranie Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy koła Nowy Bytom na które z ramienia Zarządu Okręgowego przybył **p. Zambok Jan.** Po sprawozdaniach zarządu przewodniczącym wybrano p. Zamboka, który dokonał wybór zarządu w następującym składzie: Kotucha (prezesa), Twardawy, Ickraka, Białecki, Rozumka, Buchowski, Potyka, Zgolla, Solk, Hirsch, Maciejewski, Włok, Brudny, Kowalski. — P. Zambok po wygłoszeniu rzeczowego referatu dziękował członkom za szczęśliwy wybór zarządu.

**Chybie.** Walne zebranie miejscowego koła zagaił p. Mencnarowski, przewodniczył p. Benda Karol. Nowy zarząd wybrano w następującym składzie: Benda Karol (prezes), Ciemata, Mencnarowski, Wrona Paweł, Pietraszek Szczepan, Kupka Rudolf, Misicki Bolesław, Szczypke Franciszek, Godzik Paweł, Kominek Karol, Strzędak Józef. Po wyborach zarządu referował p. Wrona sprawę zatrudnienia bezrobotnych koła.

**OGÓLNO-KRAJOWY ZJAZD OGÓLNEGO ZW. PODOFICERÓW REZERWY!**

**Ponieważ w dniu 13 marca 1932 r. odbędzie** się w Warszawie Ogólno-Krajowy Zjazd Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy. Wszystkie **Koła zechcą już przeprowadzić wybór delegatów na tenże zjazd, to jest jednego na każde rozpoczynające się się 50 członków. Delegaci ci muszą być zaopatrzeni w pełnomocnictwo wystawione przez Koło z którego delegat pochodzi. Nazwiska delegatów muszą być wystawione najpóźniej do dnia 7 marca i nadesłane do zarządu okręgowego w Katowicach, ul. Plebiscytowa 1, III p.**

# Niemiecki dyrektor poszkodował firmy polskie na 300 tys. mk.

**1½ roku więzienia za oszukańcze manipulacje bankowe.**

**Bytom.** W r. 1926 kupiec Józef Winkler, 44-letni mężczyzna o nadzwyczaj awanturniczem usposobieniu, zamianowany został przez berlińską centralę firmy Rawack & Grünfeld na stanowisko dyrektora filji bytomskiej wspomnianego przedsiębiorstwa. Obok kierownictwa wymienioną filją, Winkler prowadził rozległe stosunki akcyjne z bankami i najpoważniejszemi firmami województwa śląskiego. W krótkim czasie potrafił zdobyć sobie u nich największe zaufanie.

Winkler przyzwyczaony był niestety do wygodnego, lekkiego trybu życia, występującego daleko poza ramy jego poborów. **Żonę swoją obsypywał najdroższemi ozdobami, trzymał własnego, najdroższego krawca, był hurtownym odbiorcą składów delikatesów i winiarni.** Nic dziwnego, że przy takiej gospodarce cierpiał, mimo olbrzymich dochodów, na stały brak gotówki. W r. 1927, kiedy znów potrzebował większej sumy pieniędzy, wpadł na genjalny pomysł. **Z banku francusko-polskiego podjął za poręką firmy Rawack & Grünfeld 200 tysięcy dolarów**, które bank polski przekazał w kredycie na bank warszawskiej fabryki wyrobów metalowych Handtkego. Winkler wszedł w porozumienie z bankiem firmy Handtke'go, wyłudzając od niego dalsze **115.000 mk.**, które następnie, tak jak poprzednie, zużył na własne cele. Niemieckiemu pasożytowi było jeszcze za mało. **Otworzył konto w filji Dresdner Banku w Król. Hucie**, otrzymując tym sposobem dalszy kredyt w wysokości 250.000 zł. Winkler chwycił się nieczystego rzemiosła. **Sfałszował weksel Rawack & Grünfeld, na który otrzymał z wymienionego banku jeszcze 185.000 mk.** Wszystkie te olbrzymie sumy pieniędzy przehulał Winkler w towarzystwie godnych sobie towarzyszy. Gdy nadszedł termin płatności zaciągniętego kapitału, **„dyrektor" Winkler oświadczył buńczucznie, że nie może płacić.** Poszkodowane firmy wniosły przeciw swemu dłużnikowi skargę sądową, ten zaś **czując, że mu się pali pod stopami, przeniósł swe miejsce zamieszkania do Sztokholmu.**

Obecnie wielki sąd ławniczy w Bytomiu rozpatrywał sprawę rozrzutnego oszusta i pomysłowego dyrektora. Winkler, który w międzyczasie zwiał do Szwecji, nie stawił się na rozprawę a jego adwokat-obrońca z Berlina nadesłał oświadczenie pisemne, że Winklera nie może zastępować. **Sąd wydał przeto zaoczny wyrok, skazujący niewiernego urzędnika na 1 rok i 6 miesięcy więzienia, jako też zapłacenie grzywny w wysokości 400.000 mk.**

## Projekt ustawy o najniższej cenie licytacyjnej.

Na terenie Polski w zakresie przymusowych licytacyj obowiązują rozmaite przepisy, zależnie od województwa zaborczego. Tak więc na terenie sądów apelacyjnych w Warszawie, Lublinie i Wilnie obowiązująca rosyjska ustawa postępowania cywilnego z r. 1864 ustanawia najniższą cenę ruchomości i nieruchomości jedynie przy pierwszej licytacji. Jeżeli jednak pierwsza nie dojdzie do skutku, a wierzyciele nie zatrzymają przedmiotu licytacji na własność, to przy powtórnej majątek może być sprzedany za każdą, nawet najniższą cenę.

**Ustawa niemiecka pozwala sprzedać nieruchomość za każdą dowolną cenę, pod warunkiem, aby ta cena pokrywała sumę wierzytelności, które istniały przed wystąpieniem jednego z wierzycieli o wystawienie nieruchomości na licytację, plus koszta postępowania, które z ceny kupna winny być pobrane.**

Jedynie ustawy austrjackie zawierają przepisy o najniższej cenie licytacyjnej tak ruchomości, jak i nieruchomości.

Tym sposobem b. zabór rosyjski był wręcz w tej mierze upośledzony, a dokonywane licytacje, zwłaszcza w okresie panującego kryzysu, mogą służyć za dowód, że nieruchomości były sprzedawane za bezcen, rujnując z jednej strony dłużnika doszczętnie, z drugiej — nie dając literalnie nic wierzycielowi. Korzystali jedynie z tego spekulanci, stając się właścicielami przedmiotów licytacji częstokroć za sumę, pokrywającą koszty sprzedaży.

**Wobec licznych skarg, dochodzących z b. zaboru rosyjskiego i po części niemieckiego, ministerstwo sprawiedliwości złożyło sejmowi projekt nowej ustawy, zmieniającej przepisy odnośnych ustaw, obowiązujących w b. zaborze rosyjskim i niemieckim** (w woj. południowych projekt żadnych zmian nie wprowadza). Projekt wprowadza w zakresie licytacji następujące przepisy: **Jeżeli licytacja nie dojdzie do skutku, wierzyciele mogą żądać nowej licytacji lub zatrzymać sprzedawany przedmiot na rzecz swoją w sumie oszacowania. Przy drugiej licytacji majątek może być sprzedany za cenę niższą od sumy oszacowania, nie niższą jednak od trzeciej części sumy oszacowania przy ruchomościach i połowy — przy nieruchomościach.**

Ustawa wejdzie w życie w dniu jej ogłoszenia z tem, że przepisy jej nie mają zastosowania do licytacyj, których termin został wyznaczony jeszcze przed jej wydaniem. **Z. K.**

# Nadesłane.

### Dręczące pytanie.

Każdy z nas, posiadających rodzinę, wie dobrze, że zadaniem naszego życia są troski, zabiegi, wysiłki i praca na rzecz dostarczania rodzinie środków egzystencji, żywności, mieszkania, ubrania, nauka dzieci, zdrowie — oto poszczególne pozycje naszego budżetu.

Niewiele tam miejsca zajmują nasze osobiste potrzeby, wydatki, przyjemności. Nasza osoba jest na dalszym planie.

A teraz postawimy sobie pytanie, jakby ta nasza rodzina dała sobie radę sama, bez nas, gdyby nas nie stało?

Jest to pytanie, które winniśmy postawić i na które winniśmy znaleźć odpowiedź.

Czy jasno zdajemy sobie sprawę, że obowiązkiem naszym jest nietylko zapewnienie rodzinie egzystencji w dniu dzisiejszym, ale także zapewnienie jej spokojnego Jutra do naszych obowiązków należy?

Jest tylko jedna jedyna możliwość dobrego rozwiązania tego dręczącego nas zagadnienia, a mianowicie wytrwałe, przymusowe oszczędzanie na rzecz ubezpieczenia życiowego, zawartego w P. K. O.

Co miesiąc opłacane składki ubezpieczeniowe, po latach kilkunastu, stworzą poważniejszy kapitał, który zabezpieczy spokojny byt rodzinie. —

Zróbmy to niezwłocznie, bo życie ucieka.

W każdym urzędzie pocztowym bez żadnego trudu, bez badania lekarskiego, można zawrzeć ubezpieczenie życiowe P. K. O.

Rodzina nasza ma prawo wymagać tego od nas, bo żyjemy i pracujemy dla niej.

Ojcowie rodzin, weźcie to do serca.

**Wydawnictwo:** Katolika Polskiego, Górnoślązaka, Gońca Śląskiego, Katolika Śląskiego i Gwiazdki Śląskiej.
**Za redakcję odpowiada:** Franciszek Godula — Król. Huta.
**Nakładem:** Zjednoczone Wydawnictwo Gazet, Spółka z ogr. odp., Katowice, ul. św. Stanisława 1, tel. 14-14 i 156.
**Drukiem:** Drukarnia Śląska, S-ka z ogr. odp. Katowice, Batorego 2, tel. 878.



## Drobne ogłoszenia:

Pierwsze słowo i tłusty druk 15 gr., każde następne 10 gr., jedno ogłoszenie najmniej 1,20 zł. Jedno drobne ogłoszenie może mieć najwyżej 30 słów. Na wysyłkę „zgłoszeń do admin." nadesłać 35 gr. — Należytość może być płaconą w znaczkach pocztowych. — Rabatu od drobnych ogłoszeń nie udziela się.

**Rozpowszechniajcie naszą gazetę!**